

250 ciał w masowym grobie ofiar karteli narkotykowych

16 marca 2017

„Przez lata kartele narkotykowe sprawiały, że ludzie po prostu znikali, a władze były z siebie zadowolone” – komentuje upiorne znalezisko Jorge Winckler, prokurator stanowy. Rozpoczęto procedurę identyfikacji ciał, z których niektóre mogą leżeć w masowym grobie bardzo długo.

Ciała znajdowały się wśród wzgórz nieopodal Veracruz, na obszarze zwanym Colinas de Santa Fe. Od 2016 roku tereny te są przeszukiwane przez organizacje, zrzeszające bliskich osób, które padły ofiarami przemocy mafii narkotykowych – obecnie szacuje się, że 20 tys. osób, uznanych za zaginione, zostało w rzeczywistości zabite przez kartele. Sam Winckler twierdzi, że odnalezione do tej pory czaszki, których jest 250, to zaledwie część cmentarzyska, zaś zwłok może być znacznie więcej; zwraca też uwagę na fakt, że w samym stanie Veracruz poszukuje się 2,4 tys. osób, które prawdopodobnie zginęły z rąk mafii. „Veracruz to jeden wielki masowy grób” – stwierdził.

Obszar wokół portu przez lata był kontrolowany przez jeden z najbardziej brutalnych i skłonnych do przemocy gangów, Zetas. Najwięcej ofiar przyniosła wojna kartelu z innym, Jalisco New Generation Cartel – wiele ofiar to zupełnie przypadkowe osoby. Władze jak dotąd nie robiły nic, bądź robiły bardzo niewiele, żeby ustalić los osób, które wychodziły z domów i nigdy do niego nie wracały. Gubernator stanu, Javier Duarte, oskarżany jest o korupcję i przywłaszczanie sobie publicznych pieniędzy, kilka tygodni temu zniknął i obecnie jest poszukiwany listem gończym.

To nie pierwsza sytuacja, kiedy dochodzi w Meksyku do równie przerażających odkryć – w 2011 roku odnaleziono 300 ciał w północnym stanie Durango, a także kolejne 250 w San Fernando,

nieopodal granicy z USA. Kartele narkotykowe często palą zwłoki zabitych przez siebie ludzi bądź polewają je kwasem, żeby uniknąć identyfikacji, jednak w Veracruz tak się nie stało, co umożliwi przekazanie wieści wciąż poszukującym swoich bliskich rodzinom ofiar.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu